

Żaloszny koniec sanacyjnej primadonny Votum nieufności dla dr. Polakiewicza wyrazili delegaci gmin wiejskich

W Warszawie odbył się zjazd delegatów gmin wiejskich woj. warszawskiego, zwołany przez Związek gmin wiejskich.

Według porządku dziennego miało być przedłożone sprawozdanie z działalności Zarządu Związku. Przewodniczący sprawił jednak zebranych nie spodziankę oświadczając, że sprawozdanie z działalności, a w szczególności sprawozdanie finansowe, było opublikowane w organie Związku „Głos gminy i gromady wiejskiej”, nie ma więc potrzeby ponownego przedłożenia.

Ponieważ większość zebranych nie otrzymała „Głosu gminy i gromady wiejskiej”, uchwaliła się zarząd Związku od szczegółowego sprawozdania finansowego, wbrew obowiązkom statutowym, wywołała ogólny protest zgromadzonych delegatów.

Poza tym wysunęła szereg ciężkich zarzutów natury finansowej i organizacyjnej pod adresem działalności zarządu Związku, a w szczególności jego prezesa dr. Karola Polakiewicza.

W rezultacie na przeszło obecnych 160 delegatów, przeciwko dwunastu, uchwalono sensacyjną uchwałę, świadczącą o fatalnej gospodarce zarządu Związku gmin wiejskich.

Najbardziej sensacyjną uchwałą było wyrażenie votum nieufności dotychczasowemu prezesowi Związku dr. Karolowi Polakiewiczowi i żądanie od rady Związku ponownego wyboru prezesa.

Wnioski uchwalone przez zjazd brzmiały: Zgromadzenie zwraca uwagę, że: 1) nieograniczenie szczegółowych sprawozdań z dochodów i wydatków Związku gmin nie daje należytego obrazu działalności zarządu tego Związku. Wiadomo, iż mimo, że gminy wiejskie walczą z brakiem środków finan-

sowych i giną one pod ciężarem obowiązków, zmuszane są przez prezesa Polakiewicza do płacenia składek środkami nieliczącymi z dobrowoli i społecznym charakterem organizacji, 2) wskutek tego nie wiadomo, jakie sumy zebrał zarząd Związku ze składek członkowskich, jakie zaś w postaci zapomóg od rządu i innych instytucji publicznych, na co te sumy zostały wydatkowane oraz jakie mają przeznaczenie lokaty Związku w bankach, sięgające około 100 000 zł., 3) wbrew przyjętej zasadzie, iż w instytucjach społecznych stanowisko prezesa jest honorowe i wbrew statutowi Związku gmin, dr. Polakiewicz, będąc prezesem, objął stanowisko płatnego funkcjonariusza Związku, za co otrzymuje około 1 000 zł. miesięcznie, 4) w Związku panują o tyle stosunki familijne, że wiceprezesem Związku jest Bronisław Puziewicz, którego brat jest równocześnie funkcjonariuszem Związku, a dwaj inni członkowie Zarządu, pp. Jezierski i Galczyński są zależnymi od prezesa funkcjonariuszami Związku, 5) przez takie ustosunkowanie do zadań organizacji społecznej, Związek gmin nie znajduje uznania na terenie gmin i jako taki uważany jest za instytucję uciążliwą.

Biorąc pod uwagę, zjazd odmówił, jak to już podawaliśmy wyżej, prezesowi Związku gmin, dr. Karolowi Polakiewiczowi zaufania i zażądał od rady Związku wyboru nowego prezesa. Ciekawe, że te wszystkie skandale wychodzą na jaw dopiero wówczas, kiedy trzeba zlikwidować niewygodnego, niepotrzebnego i doszczętnie zranzonego „gwiazdora”. Familijne stosunki na terenie prowadzonych przez niego organizacji dają się nie od dziś. Ale niedawno jeszcze p. Polakiewicz odgrywał pierwszorzędą rolę w obo-

zie sanacyjnym i był uważany za jednego „specja” od spraw wiejskich. Dlatego różne „autorytatywne czynniki” tuszowały wszystkie skandale, podobnie jak się to robi i w innych organizacjach prowadzonych przez „sanatorów”.

Budżet Monopoli Państwowych Za granicą 10 — w Polsce 320 zł. kosztuje tona polskiej soli Wzrost konsumpcji krajowego

Na piątkowym popołudniowym posiedzeniu komisja budżetowa zajmowała się monopolami państwowymi.

Referent pos. Hutten-Czapski rozpoczął od omawiania budżetu Monopoli Solnej, którego wpływy prelimitowane są na 44 milionów zł., czyli o 2 miliony więcej niż w poprzednim budżecie. Eksport soli ma wynieść 19 000 ton, w tym 8 000 ton soli kamiennej białej bielej po 10 zł. za tonę loco, gdy taka sama sól sprzedawana jest w kraju, co prawda z dodaniem opakowania i przewozu w cenie 320 zł. za tonę, czyli 32 razy drożej.

Wpływy z Monopoli Tytoniowego mają wynieść 324 530 000 zł. czyli o 22 375 000 zł. więcej niż w prelimitarzu obecnym. Zwiększenie wpłaty tłumaczy się wzrostem sprzedaży wyrobów tytoniowych, który za 8 miesięcy bieżącego roku budżetowego wyniósł ponad 3 miliony zł. więcej, niż w takim samym okresie roku ubiegłego. Przeciwnie spożyte roczne na głowę w całej Polsce wynosi 538 gramów. Wpływ ze sprzedaży wyrobów tytoniowych prelimituje się w kwocie 485 milionów, czyli o 15 400 000 więcej niż w roku bieżącym.

Kresy więcej pija

Monopol Spirytusowy prelimituje zwiększenie wpłaty do Skarbu Państwa o 11,5 miliona, do wysokości 227 400 000 zł. Tak znaczna zwłoka tłumaczy się przewidywanym wzrostem sprzedaży spirytusu konsumpcyjnego. Wzrost ten wywołany jest w pierwszej linii zniżką cen wyrobów monopolowych. Występuje on najwyżej w województwach wschodnich, gdzie wynosi przeciętnie około 25 procent. Samogonki nie można łatwo wykorzystać. Walka z tajnym gorzelnictwem raczej się wzmożła, jednakowoż zaznacza się spadek denaturatu, szczególnie w województwach wschodnich, gdzie równocześnie wzrasta sprzedaż spirytusu konsumpcyjnego.

Monopol Loteryjny przewiduje zwiększenie wpłaty do Skarbu Państwa o 750 000 zł. do kwoty 22 250 000 zł. Wśród wpływów

BERLIN, 29. 1. Korespondent genewski „Boersen Ztg.” omawiając przebieg rozmów genewskich w sprawach gdańskich, zwraca uwagę na machinacje pewnych kół sekretariatu Ligi, które syste-

matycznie dążyły do utrudnienia porozumienia. Kola te związane z ideologią t. zw. frontu ludowego, stawiały zakulisowy opór przeciwko mianowaniu wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gda-

sku i im również należy przypisać rezygnację admirała de Graafa.

W szczególności „Boersen Ztg.” w bardzo ostrych słowach piętnuje działalność dyrektora wydziału higieny sekretariatu Ligi Narodów dr. Ludwika Reichmana, zarzucając mu, że „używał wszelkich podstępnych środków przeciwko porozumieniu”.

Dziennik przypomina przy tej sposobności rolę, jaką odegrał p. Reichman przy załatwianiu sprawy uciekinierów hiszpańskich, którzy schronili się do posesji państw obcych w Madrycie. P. Reichman stanął wówczas całkowicie po stronie rządu madryckiego.

Dr. Ludwik Reichman, rodzony brat b. min. Przem. i Handlu, pfr. Floyar Reichmana, jest tym samym panem, który jeżdżąc z ramienia Ligi Narodów do Chin w misji sanitarniej przygotowywał tam grunt pod „czerną Chinę”, co wywołało głośnie protesty wielu państw zasiedlających w Lidze.

Ks. Julianna w Zakopanem

KRYNICA, 29. 1. Książęca para holenderska udaje się do Zakopanego, gdzie zamieszka w prywatnej willi na Gubałowie.

Jutro lub pojutrze ks. Julianna i ks. Bernard udadzą się do Krakowa. Podczas pobytu w Krakowie goście zwiedzą miasto i jego zabytki.

Przedwczo-raz w Rytrze, w do- brach hr. Stadnickiego odbyło się wielkie polowanie na dzik, na które przybył z Krynicy ks. Bernard.

W towarzystwie ks. Bernarda znajdowali się hr. Mielżyński i Iwna, Adam ks. Czartyski, hr. Starzyński Adam, hr. Mielciński Stanisław, hr. Mańkowski, ks. Woroniecki Adam, prof. Jurasz z Poznania i plk. Aleksandrowicz. Honoru gospodarza domu czynili hr. Stadnicki i jego córka. Upolowano kilka pięknych odyńców. Ks. Bernard upolował trzy dziki.

Po obiedzie w Krynicy do Rytra udala się samochodem księżna Julianna. Droga była ciężka z powodu dużych zasp śnieżnych, a skutkiem trzykrotnego defektu w motorze księżna przybyła na miejsce około godziny 7 wieczór.

Księżstwo wróciło do Krynicy późnym wieczorem.

Sabotaż

Następnie przemawiał dyrektor departamentu p. Węgrzynowski, który oświadczył m. in., że Ministerstwo Skarbu w ostatnich latach wielokrotnie występowało do spółki dzierżawnej Monopoli Zapałniczej z żądaniem obniżenia ceny zapałek, wyraziło nawet gotowość przyjęcia części obniżki przez Skarb, ale rozmowy spełzły na niczym. Nie zgodziła się również Spółka na obniżenie opłat od zapałniczek do jednego lub dwóch złotych od sztuki. Ministerstwo nie zrażone jednak dotychczasowym niepowodzeniem pertraktacji ma zamiar podjąć je znowu.

Po krótkiej dyskusji, budżety Monopoli uchwalono, następne posiedzenie komisji budżetowej odbędzie się dopiero w środę, dnia 3 lutego.

Echa sprawy Rzymowskiego Dziennikarze contra P.A.L.

Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej uchwalił wystąpić z enunciacją w związku z orzeczeniem Polskiej Akademii Literatury w sprawie p. Wincentego Rzymowskiego, w którym to orzeczeniu znajduje się

m. in. ustęp, dotyczący pracy dziennikarskiej.

Zawodowe kół dziennikarskie informują, że p. Rzymowski od lat 7-miu nie był członkiem organizacji dziennikarskiej.

Paragraf Aryjski wprowadzają asystenci lwowscy

LWÓW, 29. 1. Na walnym zgromadzeniu Związku Asystentów wyższych uczelni lwowskich przeprowadzono zmianę statutu przez wprowadzenie t. zw. paragrafu aryjskiego, który postanawia, że

członkami Stowarzyszenia nie mogą być żydzi, ani osoby pochodzenia żydowskiego. W związku z tą uchwałą kilkunastu asystentów żydów zostanie skreślonych z listy członków związku.

Terror w Moskwie Zona Lenina aresztowana?

MOSKWA, 29. 1. Uporczywie kolportowana tutaj jest wiadomość, jakoby Krupskaja, zona Lenina, która jeszcze brała udział w uroczystościach, związanych z 13-tą rocznicą śmierci swego męża, która przypadała w dniu 21

stycznia, została w tych dniach aresztowana. Mówi się również o aresztowaniu siostry Trockiego, Olgi Kamieniewej, żony działacza rozstrzelanego w pierwszym procesie trockistowskiego centrum.

W połowie kwiecia odbędzie się Zjazd Związku Legionistów

Agencja A. T. E. donosi: Swego czasu donosiliśmy, że na podstawie nowego statutu Związku Legionistów Polskich mają być zwołane zebrania oddziałów i okręgów Związku.

Jak się obecnie dowiadujemy, zebrania te zostaną już w krótkim czasie zwołane, a mianowicie: W połowie lutego r. b. zwołane zostaną zebrania oddziałów prowincjonalnych Związku, a w połowie marca — zebrania okręgów. Przypuszczalnie w połowie kwietnia zostanie zwołany Walny Zjazd de-

legatów Związku Legionistów Polskich, w którym w myśl nowego statutu wezmą udział tylko prezesi okręgów.

Składną wiadomo jest, że swego czasu wśród b. legionistów był pewien ferment na tle pomysłów nowego obozu. Obecnie z kół oficjalnych Związku i wyjaśniają, że rozdziewiki te zostały usunięte.

Zdaje się jednak, że usunięcie rozdziewików nastąpiło w ten sposób, że w zjeździe wezmą udział jedynie prezesi okręgów.

Zaspy śnieżne w woj. krakowskim Lux torpeda ugrzęzła w śniegu

KRAKÓW, 29. 1. Cały dzisiejszy dzień w Krakowie i w województwie krakowskim pada gęsty śnieg przy wietrznej pogodzie. Na ulicach utworzyły się zaspy śnieżne, utrudniające oczyszczanie ulic. — Zmobilizowano wszystkich pracowników zakładów oczyszczania miasta i cały tabor samochodowy. Oprócz dozorców domów, setki ludzi zajętych jest na ulicach miasta usuwaniem zasp śnieżnych.

Władze kolejowe poczyniły przygotowania do natychmiastowego usuwania przeszkód w ruchu, jakiegoby powstać mogły skutkiem zawiei śnieżnych.

Pod Rudawą na linii Trzebinia — Kraków ugrzęzła w śniegu lux-torpeda. Pasażerowie przeszli się do pociągu osobowego i ruszyli w dalszą drogę.

Ostatnie śnieżce uszkodziły również przewody telegraficzne, które pogotowia techniczne niezwłocznie naprawiają.

Ruch autobusowy został wstrzymany na następujących liniach: Kraków — Łapanów, Kraków — Książ, Wielki Wodzisław, Kraków — N. Sącz, Kraków — Skala, Kraków — Olkusz.

Zostanie prawdopodobnie również wstrzymany ruch na linii Kraków — Proszowice. Od jutra rana zostaje wstrzymany ruch autobusowy z powodu zawiei śnieżnych na liniach: Kraków — Wadowice — Bielsko.

Komunikacja Kraków — Limanowa odbywa się drogą okrężną przez Myślenice.

Zaspy śnieżne potworzyły się w powiecie ropczyckim na drodze państwowej Trzebież — Barwinek i na drodze do Łatoszyna. Na drogach tych zasypana jest przestrzeń kilkukilometrowa. Dalej zasypane zostały drogi: Jarosław — Dębica od 67 do 68 km. W Kłęczanach i od 76 km. do 85 km. zaspy wynoszą ok. 1 1/2 m. zwalu śnieżnego. Przewiduje się przerwę w komunikacji od 4—10 dni zależnie od trwania zamieci i wiatru.

Według przewidywań, przerwa może na tych drogach do 14

dni, zanim zostaną usunięte zwaly śniegu.

Zachodzi obawa, że przy dalszym trwaniu zadykta śnieżnej ruch samochodowy będzie niemożliwy na wszystkich drogach w całym powiecie tarnowskim.

LUCK, 29. 1. Od wczoraj pada na Wołyniu obfity śnieg przy silnym wietrze. Na drogach potworzyły się zaspy, utrudniające komunikację. Połączenie autobusowe z Dubnem zostało dziś przerwane. Zachodzi również obawa, że jutro zostanie wstrzymana komunikacja autobusowa z Włodzimierzem.

Na kolejach zaspy śnieżne powodują znaczne spóźnienia pociągów. Na linii Luck — Lwów pługi odśnieżne przebijają zaspy i oczyszczają tory.

Policja angielska wykryła Grupę sabotażystów komunistycznych Tajemnica zamachów w marynarce woj. wyjaśniona

LONDYN, 29. 1. Angielskiej służbie śledczej udało się wykryć zorganizowaną przez jedną z komunistycznych centrali zagranicznych, grupę sabotażystów, która w ostatnich 10 latach dokonała licznych aktów sabotażu w angielskiej marynarce wojennej, armii lądowej, w lotnictwie oraz w szeregu podstawowych gałęzi przemysłu. Organizacja ta, o której wspominał w swym przemówieniu w Izbie Gmin również pierwszy lord admiralacji Hoare, otrzymała ostatnio od swych mocodawców polecenie zaostrożenia swej

akcji destrukcyjnej w angielskim przemyśle wojennym i utrudnienie w ten sposób realizacji programu dozbudowania. W związku z wykryciem tej organizacji rząd zwrócił się prawdopodobnie do parlamentu o przyznanie dodatkowych kredytów na cele walki z akcją wywrotową.

Jak wiadomo, w przeciągu ostatnich dwóch lat w marynarce wojennej Anglii dokonano szeregu aktów sabotażu. Mimo prowadzonego wówczas energicznego śledztwa, nie udało się wykryć sprawców.

Z uwagi na toczące się nadal śledztwo policja angielska bardzo oszczędnie informuje prasę o rozmiarach tej afery. Składną wiadomo, że wykrycie grupy sabotażystów nastąpiło w momencie, gdy przygotowywała ona zamach na jedną z największych jednostek angielskiej marynarki wojennej.

Nazwiska aresztowanych nie zostały dotychczas ujawnione. Wiadomo jedynie, że wśród nich znajduje się 5 cudzoziemców.

Ceny ogłoszeń

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 6 szpalat): na 1 ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr., na ostatniej stronie — 40 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekar- skie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobnie po 20 gr. za wyraz, duże i tery w ogłoszenia „drobnych” liczy się za odrębne wstawy — tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Wydział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC”, Sp. z ogr. odp.